

Jana Raclavská

ORCID 0000-0003-2789-5820

Ostravská Univerzita, Ostrava

Szkolnictwo protestanckie i jego wpływ na polszczyznę cieszyńską przełomu XVIII i XIX wieku

Słowa kluczowe: polszczyzna cieszyńska, język edukacji szkolnej, gimnazjum protestanckie w Cieszynie, język polski przełomu XVIII i XIX wieku

Keywords: Polish language in Cieszyn Silesia, protestant secondary grammar school in Cieszyn, student's work, Polish language at the turn of the eighteenth century

Tematem artykułu jest analiza językowa tekstów powstałych w placówkach edukacyjnych Śląska Cieszyńskiego, szczególnie zaś wypracowań uczniów ewangelickiego gimnazjum w Cieszynie. Dwadzieścia badanych tekstów to tłumaczenia z języka niemieckiego na polski. Chodzi o teksty z życia codziennego, rodzinnego, listy prywatne oraz fragmenty opowiadań biblijnych. Analizy wypracowań uczniowskich uzupełniają zachowane polskie notatki nauczycieli pochodzące z końca XVIII i połowy XIX wieku.

Początki zorganizowanej działalności oświatowej na Śląsku Cieszyńskim sięgają wieku XIV. Informację o tym, że w Cieszynie istniała szkoła już w 1331 roku podaje Franciszek Popiołek. Na podstawie listy świadków sądowych, wśród których pojawiło się imię nauczyciela Arnolda, wnioskuje, że wtedy musiała działać w Cieszynie placówka oświatowa (Popiołek 1957: 148). Początków edukacji w języku ludności miejscowej doszukujemy się pod koniec XVI wieku, kiedy księżna cieszyńska Katarzyna Sydonia wydała dokument nazwany *Porządek kościelny i szkolny*. Na podstawie tego dokumentu poddani mieli przywilej wysyłania swoich dzieci na naukę do szkół funkcjonujących przy kościołach, gdzie językiem nauczania był język ludu (Kadłubiec 1994: 10–11). Dopiero jednak przyznanie protestantom praw związanych z umową altransztacką w roku 1707¹ wywołało w Cieszyńskim niezwykle aktywną polską edukację życia

¹ Wydarzenie to związane było z wyprawą wojenną króla szwedzkiego Karola XII w 1706 r. Władca ten po zwycięskim marszu przez ziemie polskie wtargnął do Saksonii, gdzie zmusił ówczesnego króla polskiego i elektora saskiego Augusta II do rokowań. Przy tej okazji odbyły się też rozmowy z cesarzem Józefem II, który zgodził się na podpisanie tzw. recesu egzekucyjnego, dodatku do umowy altransztackiej, na podstawie którego zwrócono śląskim protestantom 128 kościołów i pozwolono na budowę sześciu nowych, tzw. kościołów łaski (Popiołek 1976: 95).

kulturalnego z działalnością oświatową włącznie. Wykorzystując tę sytuację, ewangelicy cieszyńscy w roku 1709 położyli kamień węgielny pod budowę Kościoła Jezusowego, pierwszego kościoła ich wyznania na Śląsku Austriackim. Równocześnie zaczęto się starać o założenie szkoły. W zabytku archiwalnym *Pamiętniki kościoła ewangelickiego...* autorstwa Jerzego Fryderyka Klettego² początki szkolnictwa ewangelickiego w Cieszynie opisywane są tak:

O tym samym czasie też początek uczyniono z nauczaniem w szkole, a młódź tak długo uczona w tych małych, ku kościołu należących domach, aż można było postarać się o więcej zdadności względem tego. [...] Roku 1712 wystawiono szkolny budynek drewniany, który jeszcze teraz stoi, a starą szkołą nazywany bywa³ (Klette 2009: 37–38).

Dzięki staraniom Jana Muthmana, pierwszego duszpasterza w Kościele Jezusowym w Cieszynie, wzniesiony został nowy budynek szkolny, w którym oficjalnie rozpoczęto nauczanie 5 listopada 1725 roku. W pierwotnym budynku z roku 1712 umieszczono alumnat. W nowo otwartej szkole znalazło się też miejsce dla klasy dziewcząt, aby mogły być nauczane „tych rzeczy, które dla niewiasty są pożytecznymi” (za: Michejda 1992: 75). W roku 1730 ewangelicka szkoła przekształciła się w gimnazjum czteroklasowe – jedyną tego typu ewangelicką placówkę oświatową na terenie monarchii austriackiej (Różańska 2002: 41). Działalność pedagogiczna pozostawała głównie w rękach teologów, którzy rozumieli konieczność nauczania języka ojczystego. O tym, jakim był język ojczysty i codzienny uczniów, wiele mówią zachowane od połowy XVIII wieku dokumenty szkolne. Poniższy tekst to fragment wypracowania uczniowskiego pochodzącego z roku 1747, podpisanego przez Johanna Bialonia⁴.

Wiele biło, Będzie chned polednie będzie czas jesć. Idz powied gościom ktorich dol za-prosić zeby sie wstowali powiedz że jus wszystko gotowe a ta strawa stoi na stole y czeka na nie. Gotuy do stołu pręntko przykriy stuł. Niechey ci dadzą bioli obruz bo ten juz czorni położ na stuł przynies Wody W konwiach albo nalewkach a Miednice postow przy ni jako też suchi obruz albo umiwađło wiplucz a jak stancla wischnie to wliy wodi do ni azawies na klinek też ten bioli obruz osusz noze.

Tekst jest tłumaczeniem z języka niemieckiego i, jak można wywnioskować z powyższego fragmentu, pozostaje pod wpływem gwary we wszystkich planach językowych. Podobnie jest i w pozostałych dwudziestu analizowanych przez nas wypracowaniach. Na wstępie zaznaczyć należy, że teksty polskie nie są pisane według ustalonej normy. Uczniowie używają różnych znaków graficznych do oddania znanych im z życia codziennego dźwięków, posługując się

² Jerzy Fryderyk Edmann Klette z Klettenhofu nadzorował funkcjonowanie zboru i szkoły ewangelickiej w Cieszynie. Jest autorem pierwszej drukowanej historii Kościoła ewangelickiego w Cieszynie. W roku 1809 przetłumaczono ją na polski i wydrukowano w Cieszynie pod tytułem: *Pamiętniki kościoła ewangelickiego z łaski danego przed Cieszynem, przed stema laty założonego, przy świętobliwym obchodzeniu miłościwego lata 24^{go} maja 1809 dla zborów ewangelickich polskich około Cieszyna spisane i wydane w Cieszynie za najłaskawszym Jego Rakusko-Cesarско-Królewskiej Mości pozwoleniem.*

³ Wszystkie cytaty z materiałów źródłowych podawane są w oryginalnej pisowni dokumentu.

⁴ Teksty pochodzą ze zbiorów Muzeum i Archiwum J. B. Tschammera w Cieszynie.

niejednokrotnie znakami grafii gotyckiej. W systemie fonetyczno-fonologicznym zwraca uwagę przechodzenie *ǣ* pochylonego w *o*, co dokumentują następujące przykłady: *doł* (dał), *bioli* (biały), *postow* (postaw), *sodzają* (sadzają), *jo* (ja), *widzioł* (widział), *śniodanie* (śniadanie) oraz zwężenie artykulacji pochylonego *é* do *y*: *mlyka*, *ze syrem*, *chlyb*, *swymu*, *starymu*, *naszygo*. Zjawiska te są typowe dla obszaru dialektów śląskich (Dejna 1993: 263). Pojawiły się wahania w użyciu *o* i *u*, np.: *stuł*, *wiekuw*, *muy* lub: *mnostwu*, *w śiodmey*, *roźne*, *Wieczor*, *Ubior*, *pio-rem*. Wahania te mogły być spowodowane tutejszą wymową gwarową, w której *ó* kreskowane wymawiane jest jako [ǔ]. Odmienny rozwój w języku ogólnopolskim i w gwarach form z przegłosem **e* w 'o spowodował pojawienie się w badanych tekstach tematów z nieprzegłoszonym *e*, np. *zbierą*, *kocieł*⁵. Formy te mają jednak charakter wyjątkowy. Do takich należy też realizacja *l* miękkiego przed samogłoską *e*: *chlieb*, *talierze*, *wliey*, *nalieży* i in. Przypuszczalnie jest to zachowana ze średniowiecza (i sporadycznie występująca jeszcze w wieku XVI) miękkość *l'*, która później przeszła w *l* neutralne (Klemensiewicz, Lehr-Splawiński, Urbańczyk 1981: 151). W analizowanych wypracowaniach stwierdzono brak ujednoczonego zapisu nosówek. Pojawiają się obie w postaci grafemów *q*, *ę*: *nie-mogą*, *bywaią*, *wdzięczną*, *twoię*, *Pokutę*, lecz również jako *-om*, *-on*, *-en*, *-em*: *som*, *dostompom*, *wiencej*, *Rencznik*, *Potempienio*. Nie można stwierdzić, jakich zasad używali piszący. W wielu wypadkach kierowali się wymową, stąd w wygłosie w niektórych przypadkach brakuje rezonansu nosowego *ę*, np.: *połowice*, *pacieche*, *ślepotę*, *widze*, *śię*, *cie* itp. W odmianie czasownika, w formach koniugacyjnych 3. os. lm. czasu teraźniejszego często obserwujemy końcówkę *-om* zgodną z wymową gwarową: *nie pamiętaiom*, *maiom*, *idom*, *dostompom*, *plączom*, ale używa się również *-ą*: *mogą*, *bywaią*, *znaiduią*, *zástużą*, *postraszą* itp. U wielu piszących zauważamy występowanie tzw. archaizmu śląskiego – połączenia *ř + i*: *ktorzi*, *wieczerzi*, *przi*, *prziacielmi*, *przychodziło*, obok form *ř + y*: *przyszły*, *przychodzi* (Kowalska 1986)⁶. Stosunkowo częste jest obniżenie artykulacyjne samogłoski *y* w *e* przed spółgłoskami nosowymi: *zniektoremi*, *dobremi*, *uczenmy* (= uczyńmy), *tem sposobem*.

W poprzednich badaniach wypracowań uczniowskich stwierdzono, że fleksję imienną i czasownikową charakteryzuje znaczne nieuporządkowanie pod względem normy (Raclavská 2015a; 2015b). Późniejsze analizy wykazały, że chwiejność normy przejawia się głównie w rzeczownikach mających osobliwą odmianę. Przywołajmy przykład z wcześniejszej publikacji, który dotyczył Narzędnika lm. słowa 'przyjaciel' – odnotowujemy aż pięć form Narzędnika lm.: *przotelami*, *prziacielmi*, *prziacieły*, *przyjacielami*, *praciolmi*. Również wahania w zakresie rodzaju gramatycznego rzeczowników przyswojonych z języka

⁵ K. Dejna o tym zjawisku pisze: „Dla przewyciężenia wywołanych przegłosem trudności strukturalnych wytwarza się tendencja do usuwania oboczności 'o : 'e w poszczególnych tematach na zasadzie wyrównań analogicznych. [...] Prócz tego, powszechnego niemal szerzenia się postaci z przegłoszonym 'o, zaznaczyła się zwłaszcza w gwarach południowo-zachodniej Polski tendencja do usuwania różnicowań wywołanych obocznością 'o : 'e przez upowszechnienie tematów z nie przegłoszonym 'e“ (Dejna 1993: 184). Proces ten mógł zachodzić również w gwarze cieszyńskiej.

⁶ Terminem „archaizm śląski“ określa Alina Kowalska dawne połączenie *ř + i*.

obcego spowodowały użycie wielu różnych końcówek. Wyraz ‘spacer’ występujący w tekstach w wariantach: *spacir*, *szpacir*, *spacirka*, *spaczyrka* był przez uczniów albo nieodmieniany: o *spacir* (o spacerze), albo odmieniano go jako rzeczownik rodzaju żeńskiego *spacirka* lub *spaczyrka* (*Uczenny sieie mala spacirkę; malom spacirke uczynic; małą spaczyrkę; O Spacirce zniektorymi dobremi Przaciolmi*). Fleksja czasownikowa zgodna jest w zasadzie z ówczesną polszczyzną ogólną. W mniejszym stopniu niż w cieszyńskich tekstach religijnych tego okresu występuje odmiana wyrazów zakończonych na *-ac* według koniugacji III: *zaniechawa* (zaniechuje), *poznawom* (poznaję), *zostawa* (zostaje). Jeśli chodzi o czasowniki, można z całą pewnością stwierdzić, że były w powszechnym użyciu formy z *-ch* lub *-ech*, jak np.: *kiedybychmy cie nie obudzili; mychmy ich sprawiedliwie pomydlili; zechmy się społem rozeszli; co bych my szli, wrócili bych my się; utegoch ia był; musiałech wystać, ioch iest za pokoyem; joch iest tei missli* (Raclavská 2015b: 200). Owe pierwotnie staropolskie formy są w badanych tekstach używane pod wpływem gwary, która zachowała je do dnia dzisiejszego⁷.

Zasób leksykalny badanych tekstów nie jest zbyt bogaty, ponieważ chodzi o tłumaczenia z języka niemieckiego, które były identyczne dla całej grupy uczniowskiej. Można jednak zauważyć w nim germanizmy, bohemizmy oraz wyrazy, które związane są z cieszyńskim podłożem gwarowym, mające często staropolską proveniencję. Do bohemizmów zaliczymy: *poniewacz*, *slubit* (przyrzekać), *ztrawić* (spędzić), wyraz *skop* mógł być wynikiem wpływu języka czeskiego, ale mógł być też archaizmem polskim. Ze staropolszczyzny pochodzą formy: *oćiec*, *rozmołwa*, *sumnienie*, *strawa*, *mieszkać* (= czekać): *głód nie mieszko*. Germanizmem jest słowo *ja* w znaczeniu ‘tak’. Z leksyki gwarowej, która w tekstach przeważa, to np.: *rozwidnić się* (= dnieć), *niezdosie* (nie wydaje się), *kandy*, *kandyż* (= dokąd), *par* (= patrz), *musialech moc wystać* (musiałem wiele wytrzymać) (Raclavská 2015b: 200).

O tym, że edukacja szkolna przewidywała między innymi opanowanie polszczyzny literackiej, świadczy poziom tekstu powstałego niespełna trzydzieści lat później od cytowanego na wstępie. Stwierdzamy, że znacznie ubyło elementów gwarowych i leksyki obcej a wypracowanie nie odbiega znacząco od ówczesnej polszczyzny ogólnej.

Podróźnego z Kaczmarzem

Hey! Słysz Pachołku

Co Wasz Mość każesz moy Dobrodźzieiu.

Pan Gospodarż doma?

Doma Mości Dobrodźzieiu, oto idźie ze stodoły.

Day wam Panie Boże dobry wieczor Pañie Kaczmarżu, a mogeż tu Gospodą stanąć?

Czemu nie? wždy tu stawa wiele Panow gospodą.

Wierzę, że nie iednacy ludźie tu gospodą stawaią, lecz bezpiecznoż też tu?

Jakożby nie miało bezpiecno być, Kaczmarż cnotliwy Człowiek gospodyni bogobojna białogłowa. Kiedy gość dobry, tedy mu się żadnego nie trzeba obawiać niebezpieczeństwa.

⁷ Jadwiga Wronicz pisze: „W języku literackim formy tego typu występowały do poł. XVII w., natomiast w dialektach Śląska i pd.-zach. Małopolski utrzymały się do dziś“ (Wronicz 1983: 180).

Poziom opanowania języka przez uczniów był uwarunkowany znajomością polszczyzny ich nauczycieli. Zacieśnianie kontaktów z polskim językiem literackim w wyniku działań narodowych okresu Wiosny Ludów przejawiało się w cieszyńskich tekstach drugiej połowy XIX wieku. Wysoki poziom znajomości języka polskiego reprezentowali nie tylko nauczyciele gimnazjum cieszyńskiego, ale również nauczyciele wiejscy. Dowodem jest zachowany dokument autorstwa Pawła Remorza nauczyciela w Śmiłowicach, który opracował zadania do egzaminu z religii zalecone przez nadzorcę szkół. Tekst pochodzi z roku 1856 i jego wstępny fragment wygląda następująco:

Syn marnotratny

Gdy tedy Faryzeuszowie szemrali naprzeciw Jezusa, przedłożył im to podobieństwo, chcąc samego siebie bronić, i o wieluż tu synach mówi?

O dwóch

Coż tu wspomina Jezus o tém młodszym? Iż prosił ojca swojego, aby mu dał dział majątności, który nań przyjsć miał.

Widzicie dziatki! Każdy ojciec, który uzyskał jakiś majątek rozdziela go kiedyś między swoje dziatki, a czyni to według wóle swojej.

Nauczyciel śmiłowicki, jak widzimy, posługiwał się piękną poprawną polszczyzną, a tylko nieliczne odstępstwa od języka ogólnego zdradzają pochodzenie piszącego. W planie fonetyczno-fonologicznym zwracają uwagę pochylenia oznaczone zarówno za pomocą znaków diakrytycznych, jak i samogłosek *i* lub *y*. Odnotowujemy znak pochyłonego *é* przykładowo w formach: *tém, grzésznik, grzéchów, rzékł*, ale również: *každymu, swojimu*. Interesujące jest stosowanie znaku *ó* w miejscach, w których powinno być *o*: *wóle, młodszy, nawrocónemu*. Wahania autora co do znaków *ó* i *o* są widoczne, na przykład w wyrazach *ojcow* czy *głód* mamy *o*, ale w formach: *którychby, ów, Bóg* regularnie zastosowano znak *ó*. Zajwisko to prawdopodobnie związane jest z wymową pochyłonego *o* jako [ǫ]. Pochyłonego *a* w badanym tekście nie odnotowano. Śladowo pojawia się obniżenie artykulacyjne samogłoski *y* przed spółgłoskami nosowymi: *przy tém, osobliwemi, ojcom naszym*. Samogłoski nosowe autor stosuje obie – przednią *ę* i tylną *ą*, np.: *majątność, między, ginę, się, czy: przemienioną, chcąc, tą*. Jedyny ślad asynchronicznej wymowy gwarowej nosówki pojawił się w formie z *miłościom*. Formy deklinacyjne i koniugacyjne odpowiadają ówczesnej polszczyźnie literackiej. Zwraca uwagę jedynie stosowanie zaimków *on, ona* w funkcji wskazujących, które zachowują dawną odmianę z tematem *on-*: *coż uczynił on marnotratnik; onego żywota; onej krainy; przynieście onę [...] szatę; przyszło na oną krainę*. W leksyce nie ustrzegł się autor stosowania zwrotów gwarowych, np.: *lekkó o wszystko przyjdzie* (łatwo wszystko straci); *toć mu musiało być [...]* *gorskie* (ale mu musiało być gorzkie); *Pan znowu na miłość przyjima* (Pan znowu przyjmuje do łask).

O wiele mniej informacji dotyczących języka znajdujemy w dzienniczkach uczniów, do których nauczyciele wpisywali uwagi skierowane do rodziców. Dzienniczki te znajdują się w Bibliotece Tschammera i jest ich ogółem 37. Wpisy w języku polskim pochodzą niestety tylko od dwu pedagogów. Z tekstów tych

nie można więc wysnuwać ogólnych wniosków co do polszczyzny tamtego okresu, interesujący jest jednak sposób charakterystyki uczniów podawany w XVIII wieku przez ich wychowawców. Obaj nauczyciele musieli bardzo dobrze znać rodziców swych wychowanków, bowiem uwagi w dzienniczkach przeznaczone dla nich były formułowane w ich języku ojczystym. Komunikacja tego typu przebiegała z reguły w języku niemieckim, ale zachowane teksty polskie świadczą o konieczności pisania uwag w języku ojczystym rodziców. Zachowane polskie teksty w dzienniczkach uczniów pochodzą od nauczyciela Jana Mizia ze Skoczowa⁸ i Jana Gottlieba Kotschego⁹. Prezentowane poniżej materiały archiwalne pochodzą z lat 1780–1785 i podobnie jak poprzednie materiały źródłowe są ze zbiorów Muzeum i Archiwum J.B. Tschammera w Cieszynie.

Nauczyciele chwalili uczniów następująco: *Uczy się dobrze, jest pilny i rządzi się¹⁰ pięknie* lub: *Zostaje przy swojej pilności, uczy i rządzi się dobrze; tak że pochwały jest godzien* czy: *Uczy się dobrze, pomnażając się w naukach swoich, i też się pięknie rządzi*. Jeśli uczeń nie spełniał wymagań szkolnych, nauczyciel informował o tym fakcie rodziców: *Słaba pilność, a zostawanie w domu, jest wielką przeszkodą* lub: *Pilności i chęci na nim nie wiele widać, czy też: Jest niedbały, i nie rządzi się bardzo dobrze*. Nauczyciele rozumieli konieczność współpracy z rodziną i starali się wskazać drogę poprawy: *Gdyby przed swawolą mógł, toby się mógł dobrze uczyć* albo: *Iego pilność iest czasem roztargniona, wszakże nie zawsze; więc się rządzi dobrze, i pokazuje dobrą chęć* (Raclavská 2015a: 202).

Materiały rękopiśmienne tworzące dokumentację szkolną są niezwykle cenne. Obejmują różnorodne dziedziny edukacji, od zadań szkolnych, przez samodzielne wypracowania, po notatki i uwagi nauczycieli pisane po polsku. Analiza tych dokumentów wzbogaca naszą wiedzę na temat polszczyzny cieszyńskiej na przełomie XVIII i XIX wieku. Badane dokumenty pisane po polsku nasycone są elementami mającymi podłoże gwarowe, często o pochodzeniu staropolskim, a w warstwie leksyki zauważalne są wpływy czeskie i niemieckie. Wypracowania szkolne uczniów, mimo że są tłumaczeniami z języka niemieckiego, stanowią znaczące świadectwo tego, jakim językiem posługiwała się na co dzień w XVIII i do połowy XIX wieku ludność Śląska Cieszyńskiego.

⁸ Jan Mizia (1754 Skoczów – 1801 Biała), pastor. Ukończył studia teologiczne w Lipsku, po czym został kaznodzieją w Królewcu. W latach 1778–1782 był nauczycielem w gimnazjum ewangelickim w Cieszynie. Później został się proboszczem w Białej (od 1782 r.) a w 1789 – seniorem zachodniogalicyskim (*Elektroniczny słownik biograficzny Śląska Cieszyńskiego* [dostęp: 20.10.2016]).

⁹ Jan Gottlieb Kotschy był nauczycielem nowo utworzonej w r. 1776 piątej klasy szkoły ewangelickiej w Cieszynie. Wcześniej uczył dzieci we wsiach cieszyńskich – w Ligocie i Śmiłowicach. Był ojcem Karola Kotschego, duchownego ewangelickiego zajmującego się botaniką, autora pozycji *Księżeczka o sadach i owocu* wydanej w Brnie w r. 1844 (Michejda 1992: 13, 116).

¹⁰ *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego* (Wronicz 2010) podaje znaczenie słowa *rzóndzić* jako 'mówić, rozmawiać, ewent. spotykać się (chłopak z dziewczyną)'. Z badanych tekstów wynika, że raczej chodzi o ocenę 'zachowania ucznia'. Przemawia za tym użycie zaimka zwrotnego *się* oraz korzystanie z tej samej formuły przy ocenie negatywnej, np. *nie rządzi się dobrze*.

Bibliografia

- Dejna K., 1993, *Dialekty polskie*, wyd. II przejrzone i poprawione, Wrocław–Warszawa–Kraków [wyd. I: 1973].
- Kadhubiec K.D., 1994, *Cieszyńsko-zaolziańska polszczyzna*, Katowice.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Spławiński T., Urbańczyk S., 1981, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- Klette J.F.E., 2009, *Pamiętniki kościoła ewangelickiego z łaski danego przed Cieszynem...*, Cieszyn.
- Kowalska A., 1986, *Dzieje języka polskiego na Górnym Śląsku w okresie habsburskim (1526–1742)*, Wrocław.
- Michejda K., 1992, *Dzieje Kościoła ewangelickiego w Księstwie Cieszyńskim (od Reformacji do roku 1909)*, [w:] *Z historii kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, red. T.J. Zieliński, Katowice, s. 7–172.
- Popiołek F., 1957, *Szkice z dziejów Cieszyna*, Katowice.
- Popiołek K., 1976, *Śląskie dzieje*, Warszawa–Kraków.
- Raclavská J., 2015a, *Nauczyciel a uczeń – teksty w dziennikach wychowanków Gimnazjum Ewangelickiego w Cieszynie*, [w:] *Jazyk v kultúre, kultúra v jazyku*, t. 3, red. M. Vojteková, Prešov, s. 198–206.
- Raclavská J., 2015b, *O języku uczniów na przełomie XVIII i XIX wieku – przyczynek do badań polszczyzny cieszyńskiej*, „*Studia Slavica*”, XIX/1, s. 197–201.
- Różańska A., 2002, *Działalność edukacyjna Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburgskiego Wyznania na Zaolziu*, Czeski Cieszyn.
- Wronicz J., red., 2010, *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, Ustroń.
- Wronicz J., 1983, *Kształtowanie się cieszyńskiej odmiany języka literackiego*, „*Rocznik Cieszyński*” IV/V, s. 173–182.

Źródła internetowe

Elektroniczny słownik biograficzny Śląska Cieszyńskiego, <http://sloownik.kc-cieszyn.pl/index.php/online> [dostęp: 20.10.2016].

Protestant education system and its influence on Polish language in Cieszyn Silesia at the turn of the eighteenth century

Abstract

The article presents the part of the research material based on Silesian language from the Cieszyn area. The author analyses works written by Cieszyn protestant secondary grammar school students which have preserved in archives of Tschammer's Library. The manuscripts which were studied date back to turn of the eighteenth century. The research proved that spoken language in Cieszyn differ from the common Polish language of that time in every level of language.